

# Najazd Niemców na Mazury

Granice obecne nazywane „bezprawiem”

Naczelne kierownictwo młodzieży hitlerowskiej urzędują w Warszawie w lecie zbiorowa wycieczka z całej Rzeszy do Prus Wschodnich. Wycieczki mają na celu nityle przyjemność, ile zaznajomienie młodzieży z problemem wschodnich prowincji Rzeszy. Mają one być — jak się wyraził przywódca młodzieży w apelu, wzbudzającym do wycieczek — „częścią służby dla Ojczyzny”.

W lecie roku bież. przewidziany jest daleko większy, niż w latach minionych, napływ młodzieży z głębi Rzeszy do Prus Wschodnich. Z całego szeregu okręgów zachodnio - niemieckich wyruszą do Prus Wschodnich tysiączne rzesze młodzieży z organizacją Hitlerjugend, Bund Deutscher Mädel i Jungvolk. Organizuje się 35 grup po 600 osób.

Niezależnie od powyższej akcji kierownictwo niemieckich związków młodzieżowych organizuje konkurs wycieczkowy zespołów młodzieżowych (po 20 osób) na teren Prus Wschodnich. W ramach konkursu znajdują się m. in. następujące warunki: 1) przygotowanie planu wycieczkowego, 2) zorganizowanie na obranym terenie wieczorów wzgl. innych imprez propagandowych, 3) sporządzenie sprawozdania w obrazie i na piśmie.

Z podanych warunków na uwagę zasługuje akcja propagandowa, jaką na obranym przez zespoły wycieczkowe terenie rozwinąć muszą uczestnicy wycieczki. Młodzież będzie więc organizowała na miejscu wieczory ludowe, na których zapozna mieszkańców osad i wsi wschodnio - pruskich z właściwościami terenu, z którego pochodzi, i wyjaśni motywy, dla jakich wybrała dany teren jako cel wycieczki. Jak wynika z planu wycieczkowego na rok bieżący, główny cel wypadków młodzieżowych na terenie Prus Wschodnich stanowią będą Mazury, Warmia i Półwie, a więc te tereny, które posiadają poważny odsetek ludności polskiej.

## Do Częstochowy zjedzie 20 tysięcy studentów

CZĘSTOCHOWA, 21.5. W celu ustalenia programu uroczystości pielgrzymki akademickiej, odbyło się wspólne posiedzenie delegacji studentów warszawskich z miejscowym komitetem przyjęcia. Ponieważ uroczystości odbędą się na placu przed zewnętrzny szczyt cudownego obrazu, prze to urządzono, aby w dniu tym od godziny 9-ej rano akademicy zajęli cały plac, gdzie odbędzie się uroczystość ślubowania.

Z dostojników kościelnych przybędą na uroczystości: J. Em. ks. kardynał Hlond, biskupi A. Szlarski, Główny i miejscowy biskup diecezjalny Kubina. Ks. Pry-

## Król Jan III pod Lwowem

Lwów zaprasza na Zielone Świąta wielki zjazd turystyczny z całej Polski.

Specjalny komitet obywatelski zajął się już przygotowaniem szeregu atrakcyjnych imprez dla urozmaicenia czasu turystom, którzy zapewne tłumnie zjadą się do Lwowa ze wszystkich dalszych i bliższych okolic. Przewidziane jest m. in. zwiedzanie miasta nie tylko w autokarach, lecz i samolotami. Na Wysokim Zamku, pod gołem niebem, odbędzie się widowisko regionalne „Król Jan III pod Lwowem”, a drugie widowisko batalistyczne będzie rozegrane jako żywe szachy na boisku Sokola. W ramach obchodów od-

## Sąd zmienił nadzorcę Centralnej Targowicy w Mysłowicach

KATOWICE, 21.5. Przed wydziałem handlowym Sądu Okręgowego w Katowicach, znalazła się sprawa zmiany nadzorcę sądowego Centralnej Targowicy w Mysłowicach, na wniosek zarządu miasta Mysłowice oraz jednego z udziałowców, p. Kazonia, który w związku z gospodarką Centralnej Targowicy, znajdował się przez dłuższy czas w areszcie śledczym, wspólnie z drugim dyrektorem, p. Fruchthändlerem.

Zgodnie z wnioskiem magistra-

wych na terenie Prus Wschodnich stanowią będą Mazury, Warmia i Półwie, a więc te tereny, które posiadają poważny odsetek ludności polskiej.

W apelu przywódcy młodzieży niemieckiej, wzywającym do zwiedzenia prowincji wschodnich Rzeszy, czytamy: „Gdańsk, oderwany od macierzy przeciwko swej woli, złożył już świadectwo o swej przy należności do Rzeszy i pokazał, że gotów jest sam rozwiązać swe zadania”.

Ogłaszając powyższy apel „Es-

sener National Zeitung” zamieszcza pod nim zdjęcie fotograficzne, na którym widać grupę młodzieży w mundurach hitlerowskich, stojącą w zadumie przed wielkim kamieniem granicznym nad granicą polsko - niemiecką, na którym wyryto wielkimi zgłoskami: „Wersal z 28-go czerwca 1919 roku”, a pod fotografią napis: „Te kamienie graniczne mają przypominać młodzieży bezprawie”. Fotografia ta i napis pod nią mówią zatem najwyraźniej o celach wycieczek młodzieży niemieckiej nad granicę wschodnią.

## Hitleryzacja mniejszości niemieckiej w Polsce Sugestje Trzeciej Rzeszy działają

Przyczyny wzmocnionej aktywności żywiołów niemieckich

rozkład terytorjalny, jakie wreszcie zmiany na tym odcinku zachodzą?

650.000 NIEMCÓW W POLSCE  
Z 33 milionów ludności w Polsce, około 10 milionów liczą mniej szej narodowe, w czym ludność niemiecka stanowi 600 tys. — do 650 tys. i według liczebności idzie po Ukraincach, Żydach i Białorusinach.

Należy zaznaczyć, że źródła niemieckie jeszcze dziś oceniają ludność niemiecką w Polsce na... 1.150.000 ludzi (na podstawie własnych spisów!), przyczem terytorjalnie rozmieszczają 350.000 Niemców (w Prusach Zachodnich) na Pomorzu, w Poznańskiem i Polsce Środkowej, na 300 tysięcy szacują Śląsk Górny, na 40.000 Cieszyński (!), na 60.000 ziemie południowe Polski, na 50 tysięcy ziemie północno - wschodnie, reszta zaś ma być rozrzucona w luźnych grupach po innych częściach kraju. Ta „reszta” wynosiłaby skromnie... ponad 300.000.

### PRAWDZIWE LICZBY

Jak jest naprawdę? W zwyczajnych skupieniach Niemcy w Polsce, zamieszkują licznie część Pomorza, woj. poznańskiego i śląskiego, zachodnią część woj. łódzkiego i północno - zachodnią woj. warszawskiego oraz w większych grupach żyją w zachodniej części woj. krakowskiego. Łuźne, nieliczne grupy niemieckie rozsiane są na terenie województw: łwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, wołyńskiego, kieleckiego i białostockiego. W przybliżeniu woj. poznańskie liczy około 200 tysięcy Niemców (9 proc. ludności), pomorskie około 100.000 (10 proc. ludności), śląskie około 100.000 (7 proc. ludności), Polska środkowa i wschodnia około 200.000, południowa blisko 50.000. Oczywiście liczby te należy brać w pewnym przybliżeniu.

IŁOŚĆ NIEMCÓW SPADA...  
Liczba Niemców w Polsce stale spada. I to nawet bez emigracji i przy wysokim przyroście naturalnym. Skąd pochodzi spadek? Obok ludności niemieckiej napływo wej, za Niemców podawała się do niedawna znaczna ilość Niemców - Polaków. Istnienie Państwa Polskiego powoduje naturalny proces odniemczania tych elementów, proces, który dotąd w pełni trwa. (To zjawisko powoduje fakt, że ilość Niemców w Polsce spada — ilość Polaków w Niemczech rośnie i to mimo ostrego kursu germanizacyjnego hitlerowskich Niemiec i przy całkowitej swobodzie, danej przez Polskę mniejszości niemieckiej. Proces odniemczania powoduje sam fakt istnienia Polski, jako państwa. To też, gdy jeszcze w r. 1921 na podstawie danych powszechnego spisu ludności ilość Niemców w Polsce wynosiła ponad milion, dziś nie przekracza 650.000. Szerokich danych dotyczących spraw niemieckich przynoszą „Zagadnienia narodowościowe w Polsce odrodzonej” — P. Włodarskiego.

### LOJALNOŚĆ FORMALNA?

Mniejszość niemiecka w Polsce cechuje rozwinięte poczucie narodowe, wysoki poziom życia kulturalnego i gospodarczego, znaczny etopień zamożności, solidarność i zorganizowanie. Niemieckie związki ideowo - polityczne i gospodarcze są czynne, działają sprężysto i z powodzeniem. Mniejszość niemiecka w Polsce, hołdując ideom i tradycjom macierzy — Rzeszy Niemieckiej — głosi stale i przy każdej sposobności swą lo-

## JASNOGÓRSKIE ŚLUBOWANIE

Pielgrzymka młodzieży akademickiej na Jasną Górę w celu złożenia ślubów, iż w życiu osobistym, rodzinnym, społecznym i państwowym kierować się będzie etyką katolicką coraz bardziej przyciąga uwagę polskiej opinii publicznej. Naczelny publicysta „Kuryera Warszawskiego” p. B. K. pisze:

Jeszcze nigdy dotychczas nie było w Polsce podobnej manifestacji. Jeszcze nigdy Jasna Góra nie syczała z młodych piersi przysięg zbiorowych składanych z tak uroczystą jedno-

myślnością, a więc tak silnie zawierających zobowiązania. To już nie doręczny akt hołdu religijnego ze strony młodzieży katolickiej. W odezwie, wydanej przez młodzież akademicką spowodował zapowiadane ślubowania „musi wpłynąć decydująco na ukształtowanie się naszej przyszłości”. Takie credo dowodzi, że inicjatywę częstochowską wywołały głębokie pobudki duchowe. To też starsze pokolenie ma wszelkie powody z poważnym zastanowieniem traktować piękną manifestację niedzielną. Nie za dużo się może spodziewamy, wyobrażając sobie, iż młodzież stoi w obliczu znamienitego renesansu duchowego.

### PO ZMIANIE RZĄDU

Sanacyjny „Czas” rzuca kryty-

się. W szeregach młodych zwycięzów wyraźnie ideologia narodowo socjalistyczna. Wyrasta silny konflikt „młodzi” — „starzy”, który kończy się powolnym ustępowaniem ludzi „dawnego świata”. Bądź oni sami skłaniają się ku nowej ideologii triumfującej w Trzeciej Rzeszy, bądź wychodzą z organizacji. Młodzi i hitleryzm nie tylko władają otwarcie już dziś, „Jungdeutsche Partei”, ale dochodzą do głosu, najpierw w poszczególnych grupach, potem w całości organizacji „starych” — „Deutsche Vereinigung”, którą aktywizują i wypełniają nową treścią ideologii i organizacji. (Najbardziej aktywna organizacja polityczna Niemców w Polsce, licząca 52.000 członków!).

### „OWOCY” ZWYCIĘSTWA

Walki polityczne wpłynęły w znacznym stopniu na ożywienie życia mniejszości niemieckiej w Polsce w ogóle — przyjęcie za podstawę ideologii „narodowo - socjalistycznej” rozbudziło poczucie i aspiracje narodowe — sukcesy polityczne Trzeciej Rzeszy wzmogły atrakcyjność hasel, płynących z Niemiec, wytworzyły nastroje entuzjastyczne i ofensywne. To przy zbyt tolerancyjnej naszej administracji doprowadziło do pewnych przestępstw, które obecnie trzeba zdecydowanie likwidować, tembardziej, że niektóre grupy niemieckie tak dalece uległy sugestii hitlerowskiej, że straciły wprost poczucie rzeczywistości, że żyją... w Polsce.

Niewątpliwie demonstracyjne pokazywanie się Niemców w mundurach hitlerowskich (z drobniutkimi zaletami zmianami), choćby na Wołyniu nie jest objawem normalnym. Podobnie masowe zbiórki, ćwiczenia, w terenie, apele i t. p. historie, jak również manifestacyjne używanie swastyki, dziś godna Niemiec. Znaczną rolę w powstawaniu owych „przerostów” gra nieoficjalna polityka Trzeciej Rzeszy w stosunku do Niemiec na obczyźnie. Rozpala zbyt ich wyobraźnię i fantazję, patronuje tajemnemu nauczaniu (!) w ogóle tworzeniu atmosfery narodowej konspiracji. To dla sąsiedniego współzycia nie jest pożądane, prowadzi bowiem do coraz nowych powikłań i konfliktów.

Dla stosunków i nastrojów, jakie panują wśród mniejszości niemieckiej charakterystyczne jest, że jedyną niem. partią polityczną stojącą na gruncie pełnej lojalności wobec Polski „Deutscher Kultur und Wirtschaftsbund” politycznie wchodzi (we wszystkich swoich odmiannach), w okres likwidacji.

Mniejszość niemiecka w Polsce musi jednak zrozumieć, że jest mniejszością narodową, a nie ekspozyturą Trzeciej Rzeszy w Polsce. (as).

## Ferje letnie w sądach tylko w najwyższych instancjach

W r. b. ferje letnie w sądach obejmą pomimo wysuwanych od dłuższego czasu projektów wprowadzenia powszechnej przerwy w urzędowaniu, tylko najwyższe instancje sądowe.

Najwyższy Trybunał Administracyjny zawiesi rozpatrywanie skarg od 1 lipca do końca sierpnia. W okresie tych miesięcy nie będą również wyznaczane sesje

w sądzie dla spraw inwalidzkich. W niższych instancjach, w porze letniej sprawy karne, jak i niecierpiące zwłoki sprawy cywilne, wyznaczone będą normalnie, jednakże sesje odbywać się będą tylko 2 — 3 razy w tygodniu, dla umożliwienia urlopowi członkom magistratury sądowej i personelowi kancelaryjnego.

czne uwagi o rządzie, który odszedł od steru, rządzie p. Marijana Zyndram - Kościółkowskiego.

Nieprowadzenia wewnętrznej K. Kościółkowskiego były spowodowane bynajmniej nie tem, że zapowiadał liberalizowanie systemu, ale tem, że rząd jego okazał się rządem słabym. Słabym w stosunku do podległej mu administracji, nad którą nie panował, słabym w stosunku do rozmaitych czynników politycznych, wobec których nie potrafił się zdobyć na jasną i zdecydowaną linię, słabym wreszcie w stosunku do elementów anarchicznych, które zawsze i wszędzie istnieją i które raptem poczuły, że można sobie na rozmaite wybrki pozwolić. Rozwinięcie twórczości jednostki, warunkowane pozostawieniem jej odpowiedniego zakresu wolności zarówno politycznej, jak gospodarczej, może przysięwić tylko rząd silny. Bawiem tylko istnieniu silnego rządu, wolność zamieni się w anarchię. Tylko rząd silny ma możność stworzenia sobie warunków spokojnej pracy, który reży awanturnicze elementy nie mogły zakłócać, a z drugiej strony tylko rząd silny może wywierać na funkcjonariuszach administracji państwowej, by obywatelom spokojnym, uczciwie pragnącym pracować, nie deptali po piętach.

### NAUKI DLA P. P. S.

Wicemarszałek Sejmu, p. Miedziński zajmuje się w „Gazecie Polskiej” stosunkiem PPS (CKW) do komunistów:

Rada Naczelna PPS wyraża się wprawdzie pozytywnie współdziałania z Kominternem, ale stwierdza jednocześnie istnienie „paktu o nieagresji” z nrm. Oczywiście tego rodzaju stanowisko miałyby całkiem inne znaczenie, gdyby Polska leżała w innym miejscu Europy, tak jak np. Francja. Bezpośrednie sąsiedztwo z Rosją Sowiecką czyni jednak stórkroć bardziej niepokojącym pakt o nieagresji” z siłami, w ostatecznym celu działania których leży niewątpliwie wcielenie Rprłkiej, jako ósmej republiki, do sowieckiego imperium rosyjskiego.

Dla poparcia swego twierdzenia p. Miedziński daje taki przykład: Jeden z twórców nowej taktyki Kominternu, p. Ercoli, w następujący sposób pouczał na VII-ym Kongresie klasę robotniczą państw, które zawarły pakt o nieagresji z Rosją Sowiecką, jak mają przemawiać do swej „burżuazji”; „podpalisce, panowie, układ z klasą robotniczą Związku Sowieckiego, która piastuje władzę, Ale z klasą robotniczą naszego kraju, z nami nie zawarliście żadnego układu”. Trawestując tę instrukcję chcielibyśmy powiedzieć: Państwo polskie zawarło pakt o nieagresji z Rosją Sowiecką. Układu tego dotrzymuje. Ale naród polski nie zawarł i nie zawarł kę komunistyczną, bo to groziłoby mu utratą niepodległości, w walce o którą lala się krew wszystkich stanów i wszystkich klas ludu polskiego przez półtora wieku.

### DZIAŁANIA INTYMNE

W żydowskim „Naszym Przeglądzie” znajdujemy we wspomnieniach o zmarłym działaczu żydowskim, Nahumie Sokolowie taki ustęp:

Każdy wie, chociaż szczegóły jeszcze nie są znane i czekają na swoje go odkrywcę, że Sokolów niezmiernie dużo działał w kierunku werbowania dla sionizmu wielkich sympatyj najwybitniejszych mężów stanu w Europie. Szczególnie skuteczną była ta jego działalność we Francji, gdzie miał szereg bardzo intymnych przyjaciół z najwybitniejszymi politykami francuskimi. Ale też w Anglii nie mało dopomógł Weizmannowi w pozyskaniu sympatyj i wydajnej pomocy.

Czy należy w ogóle w tej chwili, kiedy żaloba jeszcze tak jest ciężka na duszy, jakby nam miała serce zgnieść — omawiać szczegóły działalności i zasług nieskończonych tego prowadzącego i mistrza? Chyba trzeba to zostawić dla obszernych studiów, które będą wymagały żmudnej i długiej pracy.

Jakże wielką wagę przykładają żydzi do intymnych stosunków żydostwa z „najwybitniejszymi mężami stanu w Europie”!

### ŻYDZI O PETARDACH

W tym samym „Naszym Przeglądzie” znajduje sprawozdanie z walnego zebrania żydowskiej „Centrali Związku Kupeców”. Na zebraniu tem prezes zarządu głównego p. A. Gepner powiedział:

Musimy dalej walczyć o nasze prawa — musimy tak postępować, jak żołnierz na froncie: jest ranny, nakłada opatrunek i idzie — dalej do boju. Broniąc siebie — bronimy jednocześnie dobra Rzeczypospolitej i to nam daje jeszcze większe prawa i nakłada na nas obowiązek walki w obronie naszych praw i placówek pracy. Nasi wrogowie muszą pamiętać, że handlu i rzemiosła nie tworzy się przy pomocy pałec i petard — że łatwo jest zniszczyć, ale trudniej budować. A budować nie można przy pomocy zbroj. Nie nas więc nie może odstraszyć od naszej normalnej pracy — nie wolno nam pod groźbą pałec bojówek uciekać z pola walki, zaprzestać twórczości pracy gospodarczej, inwestowania, tu właśnie, gdzie żyjemy od wieków, naszych kapitałów i energii.

Nie wolno nam dać się zastraszyć — musimy bronić naszych placówek i warsztatów pracy — do tego wzywam całe kupiectwo żydowskie.